

**Przed nami ostatni mecz sezonu na Stadio Olimpico. Jutro, o 12:30, Giallorossi podejmą Chievo Verona, a na trybunach pojawi się około 50 tysięcy kibiców.**

O 17:45 rozpoczęła się rozruchowa sesja treningowa przed jutrzejszym meczem. Na pewno nie wystąpi w nim Keita. Malińczyk ponownie ćwiczył indywidualnie. Obok niego pracował Manolas, którego występ w jutrzejszym pojedynku, będzie ważył się do ostatnich godzin. Wszyscy pozostali trenowali regularnie.

Na konferencji prasowej, która odbyła się jeszcze przed treningiem, Spalletti potwierdził brak pewności co do występu Manolasa: *"Keita jest zastopowany z powodu lewej kostki, dziękuję mu, gdyż w ostatnim meczu oddał się do dyspozycji, mimo że nie czuł się dobrze. W tym tygodniu musieliśmy wziąć to pod uwagę, dlatego prawdopodobnie nie będzie do dyspozycji. Dalej jest Manolas, który otrzymał kopniaka w stopę, co jakiś czas odczuwa ból, będzie odpowiednio zarządzany. Może nie być w stanie zagrać. Wracają Torosidis, Florenzi, Falque, Ucan, który miał problem z drogami oddechowymi. Gyomber trenował przez cały tydzień, jest do dyspozycji"*.

Cały zespół zostanie dziś na noc w Trigorii, skąd wyruszy jutro o 11 na Stadio Olimpico.

Autor: abruzzo